

WYROK

W I M I E N I U

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym - Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Ziolecka (spr.)

Sędziowie: SSO Małgorzata Winkler-Galicka

SSO Dariusz Śliwiński

Protokolant: st. prot. sąd. Martyna Karpińska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu A. D.

po rozpoznaniu w dniu 29 czerwca 2017 roku sprawy **A. B. (1)** oskarżonego z art. 178 a § 1 k.k. i art. 244 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k., art. 288 § 1 k.k., art. 245 k.k. i art. 190 a § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego w Pile z dnia 25 stycznia 2017 roku, sygnatura akt II K 882/16

1. zmienia zaskarżony wyrok i:

a) uniewinnia oskarżonego A. B. (1) od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 288 § 1 k.k., przypisanego mu w punkcie III zaskarżonego wyroku,

b) w konsekwencji powyższego rozwiązuje węzeł kary łącznej orzeczonej w punkcie V zaskarżonego wyroku i uchyla obowiązek naprawienia szkody na rzecz J. G. orzeczony w punkcie IX zaskarżonego wyroku,

c) uchyla zawarte w punkcie XII orzeczenie o zasądzeniu od Skarbu Państwa na rzecz oskarżyciela posiłkowego kosztów zastępstwa procesowego,

d) na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. łączy kary pozbawienia wolności orzeczone wobec oskarżonego A. B. (1) w punktach I, II i IV zaskarżonego wyroku i wymierza mu karę łączną 1 (jednego) roku i 1 (jednego) miesiąca pozbawienia wolności,

e) na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej powyżej kary łącznej pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu A. B. (1) okres jego tymczasowego aresztowania od dnia 15 czerwca 2016 roku do dnia 29 czerwca 2017 roku,

2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

3. kosztami postępowania w zakresie dotyczącym zarzutu 3 aktu oskarżenia w całości obciąża Skarb Państwa,

4. zwalnia oskarżonego z obowiązku zwrotu na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i uiszczenia jednej opłaty za obie instancje.

/D. Ś./ /Małgorzata Ziolecka/ /M. G./

UZASADNIENIE

na podstawie art. 423 § 2 k.p.k. w zakresie w jakim Sąd Okręgowy zmienił wyrok Sądu I instancji i uniewinnił oskarżonego A. B. (1) od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. na szkodę pokrzywdzonego J. G..

Wyrokiem z 25 stycznia 2017 roku Sąd Rejonowy w Pile w sprawie o sygnaturze akt II K 882/16 uznał oskarżonego A. B. (1) za winnego tego, że:

1. w dniu 15 czerwca 2016 roku, na drodze relacji S.-P., gm. S., województwo (...), nie stosował się do orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Pile sygnatura akt II W 420/15 środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych obowiązującego w okresie od 28 stycznia 2016 roku do 28 lipca 2016 roku prowadząc w ruchu lądowym samochód osobowy marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości, wynik badania I-0,42 mg/l, II-0,29 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, to jest popełnienia czynu z art. 178a § 1 k.k. i art. 244 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 244 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,

2. w dniu 14 lutego 2016 roku, w P., przy ul. (...), na terenie parkingu osiedlowego dokonał uszkodzenia samochodu osobowego marki O. (...)

o numerze rejestracyjnym (...) w taki sposób, że skacząc po dachu ww. pojazdu spowodował wgniecenia na jego całej powierzchni, a ponadto urwał lustro, powodując tym łącznie straty w wysokości 1400 złotych na szkodę A. S., to jest popełnienia czynu z art. 288 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 288 § 1 k.k. Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności,

3. w nocy z 30/31 stycznia 2016 roku, w S., przy ul. (...), gmina S., poprzez podpalenie budynku mieszkalno-gospodarczego dokonał jego uszkodzenia powodując szkodę w wysokości 164 465,58 złotych oraz zniszczenia wyposażenia mieszkania w postaci kanapy skórzanej o wartości 840 zł, fotela skózanego o wartości 510 zł, szafy drewnianej o wartości 210 zł, dwóch obrazów o łącznej wartości 180 zł, telewizora marki P. o wartości 200 zł, okna i rolety o wartości 1450 zł, tapicerki do samochodu V. (...)

o wartości 400 zł, szafy przesuwnej z lustrem o wartości 750 zł, czterech garniturów o łącznej wartości 600 zł, trzech kompletów pościeli o łącznej wartości 60 zł, narożnika koloru brązowego o łącznej wartości 510 zł, stolika

o wartości 120 zł, dwóch przedłużaczy elektrycznych o wartości 85 zł i 45 zł, regału drewnianego o wartości 54 zł, sprzętu RTV marki G. o wartości 150 zł, wkładu kominkowego o wartości 1050 zł, blatu marmurowego o wartości 120 zł, kanapy dziecięcej o wartości 180 zł, dwóch żyrandoli o łącznej wartości 60 zł, zabudowy kuchennej o wartości 3300 zł, biurka o wartości 165 zł, witraży

w drzwiach wejściowych o wartości 260 zł, drzwi wejściowych plastikowych, jednoskrzydłowych o wartości 1450 zł, kompletu mebli w pokoju sypialni

o wartości 390 zł, zniszczenia przednich szyb do samochodu V. o łącznej wartości 1750 zł, lampy przedniej lewej do samochodu V. (...) o wartości 350 zł, lampy prawej do samochodu V. (...) o wartości 700 zł, lampy przedniej prawej do samochodu V. (...) o wartości 150 zł, instalacji silnika do samochodu V. (...) o wartości 250 zł, filtra powietrza do samochodu V. (...) o wartości 100 zł, tylnej skórzanej tapicerki koloru czarnego do samochodu V. (...) o wartości 350 zł, tylnej materiałowej tapicerki koloru szarego do samochodu V. (...) o wartości 150 zł, lampy przedniej lewej do samochodu V. (...) o wartości 300 zł, dwóch konsoli do samochodu V. (...) o wartości 150 zł, nagrzewnicy do samochodu V. (...) o wartości 300 zł, tapicerki do samochodu V. (...) o wartości 550 zł, kierownicy z poduszką do samochodu V50 o wartości 650 zł, w wyniku czego powstały szkody o łącznej wartości 183 554,58 złotych na szkodę J. G., to jest popełnienia czynu z art. 288 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 288 § 1 k.k., Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności,

4. w okresie od dnia 14 lutego 2016 roku do dnia 8 czerwca 2016 roku, w P., realizując z góry powzięty zamiar, w krótkich odstępach czasu, w celu wpływu na zeznania świadka M. S. kierował wobec niej groźby pozbawienia życia oraz uprowadzenia dziecka i jednocześnie uporczywie nękał M. S. w ten sposób, iż uporczywie nachodził ją w miejscu pracy, ubliżał i poniżał używając w miejscach publicznych słów powszechnie uznanych za obelżywe i wulgarne, śledził, zastraszał kierując groźby bezprawne oraz obserwował w miejscu zamieszkania i w pracy, czym wzbudził u niej

uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia i istotnie naruszył jej prywatność, to jest popełnienia czynu z art. 245 k.k. i art. 190a § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. i za to, na podstawie art. 245 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k., Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności

Na podstawie art. 85 §1 k.k. i art. 86 §1 k.k. Sąd Rejonowy orzeczone jednostkowe kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył oskarżonemu A. B. (1) karę łączną 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Nadto Sąd Rejonowy orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat, środek karny w postaci świadczenia pieniężnego poprzez zapłatę na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej kwoty 5000 złotych, środek karny w postaci zakazu kontaktowania się bezpośrednio i pośrednio oraz zbliżania do pokrzywdzonej M. S. przez okres 8 lat na odległość mniejszą niż 100 metrów, a także zobowiązał oskarżonego A. B. (1) do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych A. S. kwoty 1400 złotych i J. G. kwoty 183 554,58 złotych oraz rozstrzygnął o dowodach rzeczowych i kosztach.

(wyrok – karty 736-737 akt, pisemne uzasadnienie wyroku – karty 789-796v akt)

Wyrok powyższy, w części dotyczącej skazania oskarżonego za czyny opisane w punkcie II, III i IV, został zaskarżony przez obrońcę oskarżonego A. B. (1), który zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

a) obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 7 k.p.k. poprzez nie wyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy, nienależyte rozważenie i ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i przez to dowolną ich ocenę,

b) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia, polegający na przyjęciu, że oskarżony dokonał wszystkich zarzucanych mu przestępstw.

W konsekwencji powyższych zarzutów obrońca oskarżonego A. B. (1) wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzutów opisanych w punktach 2, 3 i 4 aktu oskarżenia.

(apelacja obrońcy oskarżonego – karty 804-807 akt)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego A. B. (1) okazała się częściowo zasadna i skutkowałą uniewinnieniem oskarżonego A. B. (1) od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. przypisanego mu w punkcie 3 zaskarżonego wyroku.

W związku z tym, oraz z faktem, iż wniosek o uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego wniósł li tylko Prokurator Okręgowy, ograniczając zakres uzasadnienia do uniewinnienia oskarżonego A. B. (1) od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. przypisanego mu w punkcie 3 zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 423 § 2 k.p.k., ogranicza niniejsze uzasadnienie do uniewinnienia oskarżonego A. B. (1) od zarzutu 3, to jest popełnienia przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. na szkodę J. G. i w związku z tym zawarta w niniejszym uzasadnieniu analiza wywiedzionej w niniejszej sprawie apelacji oraz postawionych w niej zarzutów odnosić się będzie jedynie do przypisanego oskarżonemu A. B. (1) przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. dokonanego na szkodę pokrzywdzonego J. G..

Zanim Sąd Okręgowy odniesie się do zaskarżonego wyroku

i wywiedzionej apelacji, uważa za stosowne przypomnieć, że wniesienie środka odwoławczego, niezależnie od jego granic i zakresu, każdorazowo obliguje Sąd odwoławczy do zbadania ewentualności wystąpienia uchybień, o jakich mowa

w art. 439 k.p.k. i 440 k.p.k. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie stwierdził wskazanych tam uchybień, a zarzutów co do ich występowania nie formułował również obrońca oskarżonego.

Podkreślić przy tym także należy, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k. i w pełni pozwala na kontrolę prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia.

I tak Sąd Odwoławczy, po zapoznaniu się z aktami niniejszej sprawy, pisemnym uzasadnieniem zaskarżonego wyroku i treścią wniesionej apelacji, stwierdza, iż rację ma obrońca oskarżonego w zakresie w jakim twierdzi, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na wydanie decyzji uznającej sprawstwo i winę oskarżonego A. B. (1) w zakresie podpalenia budynku mieszkalno-gospodarczego, to jest popełnienia przestępstwa zniszczenia mienia z art. 288 § 1 k.k.

Przypomnieć w tym miejscu należy, iż wydanie przez sąd rozstrzygający wyroku skazującego w jakiejkolwiek sprawie winno być logiczną konsekwencją wynikającego ze swobodnej oceny dowodów przeświadczenia tegoż sądu, że wina została udowodniona w sposób przewidziany przepisami kodeksu postępowania karnego. Materiał dowodowy, na którym zostaje oparte skazanie, musi więc w sposób niebudzący najmniejszych wątpliwości potwierdzać prawdziwość przedstawionych zarzutów. Aby jednak sąd rozstrzygający mógł dojść do tego typu konkluzji, to jest do przekonania o prawdziwości przedstawionego danemu oskarżonemu zarzutu, musi uprzednio po pierwsze prawidłowo przeprowadzić postępowanie dowodowe, a po wtóre dokonać kompleksowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Ocena ta natomiast musi przez tenże sąd zostać przeprowadzona z uwzględnieniem obowiązujących w tym przedmiocie reguł postępowania i przy wzięciu pod uwagę całokształtu ujawnionego w sprawie materiału dowodowego.

Odnosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, Sąd Okręgowy podnosi, iż niewątpliwie w toku prowadzonego pod sygnaturą akt II K 882/16 postępowania przeprowadzono wszystkie możliwe dowody (tak osobowe, jak i rzeczowe), które mogłyby dostarczyć wiedzy w przedmiocie zarzucanego oskarżonemu A. B. (1) przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. na szkodę J. G.. Z drugiej jednak strony materiał dowodowy dotyczący przestępstwa opisanego w punkcie 3 aktu oskarżenia nie wskazywał jednoznacznie na sprawstwo i winę oskarżonego A. B. (1). Tym samym oskarżyciel nie sprostął ciężarowi oskarżenia i przedstawił Sądowi I instancji dowody mające charakter li tylko poszlakowy. Zaś w toku samego procesu sądowego również nie ujawniono dowodów bezpośrednio świadczących o sprawstwie oskarżonego. Nadto Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska Sądu Rejonowego, iż ze zgromadzonego w niniejszej sprawie ciągu poszlak możliwe było odtworzenie chronologii wydarzeń, w których w sposób nie budzący wątpliwości czynnie uczestniczył oskarżony.

Sąd odwoławczy dostrzega, iż Sąd I instancji swoje ustalenia oparł na dość obszernym materiale dowodowym, na który składały się uznane za wiarygodne w części wyjaśnienia A. B. (1), uznane za wiarygodne w całości zeznania świadków M. S., J. G., A. G., R. W. (1), K. R., uznane za wiarygodne w części zeznania świadka P. K., a nadto zgromadzone w sprawie dokumenty, w szczególności protokoły z przeprowadzonych czynności, notatki urzędowe, opinie biegłych sądowych, nagranie monitoringu czy wykazy połączeń telefonicznych.

W pełni aprobując tę część procedowania Sądu Rejonowego, Sąd Odwoławczy podnosi jednak, iż niestety Sąd I instancji nie dokonał oceny tak kompleksowo zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób zgodny z zasadami określonymi w ustawie kodeks postępowania karnego.

W tym miejscu należy przypomnieć, że zgodnie z art. 7 k.p.k., organy postępowania, a więc także i sąd, kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Zgodnie z tą zasadą przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną tego przepisu, gdy:

- 1) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),
- 2) stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),

3) jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.k.) – tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 marca 2008 roku wydanym w sprawie o sygn. akt IV K 425/08.

Mając zatem powyższe na uwadze Sąd Odwoławczy podnosi, iż dokonując kontroli instancyjnej tego, czy Sąd I instancji dokonał zgodnej

z określoną w art. 7 k.p.k. dyrektywą oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, badał to, czy przedstawiona przez tenże Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia ocena, po pierwsze nie wykazuje błędów natury faktycznej (niezgodności z treścią dowodu), po wtóre błędów natury logicznej (błędności rozumowania i wnioskowania), po trzecie, czy nie jest sprzeczna

z doświadczeniem życiowym lub wskazaniami wiedzy oraz, czy uwzględnia, ów określony w art. 410 k.p.k., całokształt okoliczności niniejszej sprawy.

Niestety analiza procesu myślowego Sądu I instancji pod kątem powyżej wyeksponowanych zasad, nie pozostawia wątpliwości, co do tego, że Sąd ten dokonując tejże oceny w zakresie zarzucanego oskarżonemu A. B. (1) przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. nie tylko pominął szereg okoliczności składających się na rzeczony całokształt okoliczności przedmiotowej sprawy, ale dopuścił się również błędów natury faktycznej i logicznej, wywodząc, co do wartości dowodowej głównych dowodów oskarżenia nieprawidłowe i sprzeczne z doświadczeniem życiowym wnioski.

I tak przechodząc do szczegółów, Sąd II instancji wskazuje, że niebudzącym wątpliwości faktem ustalonym przez Sąd I instancji jest to, że doszło do pożaru budynku gospodarczo-mieszkalnego pokrzywdzonego J. G., który to pożar był skutkiem umyślnego podpalenia ogniem otwartym substancji łatwopalnych rozlanych w kilku miejscach w najbliższym otoczeniu tego budynku. Ustalenie stanu faktycznego w tym zakresie umożliwiła opinia biegłego w dziedzinie pożarnictwa wraz z materiałem poglądowym z dnia 18 marca 2016 roku.

Nie ulega również wątpliwości, iż oskarżony A. B. (1) krytycznej nocy z 30 na 31 stycznia 2016 roku, przebywając przed lokalem C. w P., kierował w stronę J. G. słowa wulgarne, a także groził pokrzywdzonemu podpaleniem domu. Obecność oskarżonego w tym miejscu jak

i jego agresywne zachowanie zarejestrował monitoring. Nadto zachowanie oraz wypowiedziane przez oskarżonego słowa opisał w swych zeznaniach sam pokrzywdzony, którego spostrzeżenia potwierdziły dodatkowo zeznania złożone przez świadków A. G. i R. W. (2), którym Sąd I instancji słusznie dał wiarę.

Niestety pozostały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, choć wartościowy, nie zdołał potwierdzić innych okoliczności związanych

z podpaleniem budynku należącego do pokrzywdzonego J. G.. Przede wszystkim zaś nie wykazał w sposób jednoznaczny, iż sprawcą podpalenia budynku był oskarżony A. B. (1).

Zeznania świadka M. S., choć przyczyniły się do skazania oskarżonego za inne zarzucane mu czyny, okazały się mniej wartościowe w zakresie podpalenia, a to z uwagi na fakt, iż zeznając w tym zakresie świadek opierała się przede wszystkim na własnych domysłach. Świadek M. S. znała wybuchowy charakter oskarżonego, zdawała sobie również sprawę z konfliktu jaki istnieje między oskarżonym a pokrzywdzonym. Dodatkowo inne zachowania oskarżonego, na które wskazywała w swoich zeznaniach, mogły wzbudzić w niej przeświadczenie, że oskarżony jest zaangażowany w sprawę. Sąd Okręgowy rozumie, iż wobec takiej, a nie innej postawy oskarżonego, świadek M. S. miała podstawy, aby podejrzewać, że oskarżony jest w sprawę podpalenia w jakiś sposób zamieszany. Niemniej sąd wydając wyrok nie może opierać się na domysłach, gdyż musi uwzględniać fakty. Zaś faktem potwierdzającym dokonanie przestępstwa nie jest wypytywanie świadka przez oskarżonego o stan sprawy czy działania policji, ponieważ takie zachowanie może być równie dobrze oznaką zaciekawienia i niczym więcej. Wiedzy na temat faktów świadek M. S. w omawianym zakresie nie miała, co wynika z jej zeznań, wobec czego Sąd I instancji nie powinien oprzeć na nich swojego orzeczenia w zakresie uznania sprawstwa oskarżonego odnośnie podpalenia na szkodę J. G..

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji z większą ostrożnością powinien potraktować również zeznania świadka K. R., który nie był naocznym świadkiem żadnego z czynów zarzucanych oskarżonemu. Nadto świadek ten popadł w konflikt z oskarżonym, którego istnienia w żaden sposób przed Sądem I instancji nie ukrywał. Co istotne, świadek ten prywatnie związany jest z M. S., a więc była partnerką oskarżonego, a także osobą poszkodowaną jego działaniami. Już to powinno wzbudzić w Sądzie I instancji wątpliwości co do obiektywizmu tego świadka podczas składania zeznań. Nadto zastanawiającym jest, że jedynie świadek K. R. wskazał jakoby oskarżony A. B. (1) nie działał sam, a z pomocą swojego kolegi świadka P. K.. Wszystko to powinno doprowadzić Sąd Rejonowy do odmówienia wiary zeznaniom tegoż świadka.

Zeznania świadka P. K. Sąd I instancji ocenił prawidłowo. Zeznania tego świadka zostały zweryfikowane przez inne zgromadzone w sprawie dowody, wobec czego należało odmówić tym zeznaniom waloru wiarygodności w pełnym zakresie. Niemniej niezrozumiałe jest stanowisko Sądu Rejonowego, który za okoliczność obciążającą oskarżonego A. B. (1) uznał nawiązanie dnia 30 stycznia 2016 roku o godzinie 21:58:30 połączenia wychodzącego z numeru telefonu świadka K. za pośrednictwem stacji (...) w N. z numerem telefonu oskarżonego, skoro bezsprzecznie w tym czasie oskarżony przebywał w P. (bez względu na to w jakim konkretnie miejscu). W tym miejscu Sąd Okręgowy przypomina, iż do podpalenia miało dojść dnia 31 stycznia 2016 roku o znacznie późniejszej godzinie, nieco przed godziną 4:00. Podnosi to także obrońca oskarżonego w uzasadnieniu apelacji i nie sposób było się z nim nie zgodzić.

W wywiezionej apelacji skarżący słusznie wskazał na kolejne dwie istotne kwestie.

Po pierwsze rzeczywiście ma żadnego dowodu na to, aby oskarżony w analizowanym czasie jechał samochodem V. i to w kierunku S., w samej miejscowości S., a nawet w pobliżu tej miejscowości. Nie wiadomo na jakiej podstawie Sąd I instancji dokonał takiego ustalenia.

Po drugie, Sąd Odwoławczy podziela również pogląd apelującego, że znajdowanie się aparatu telefonicznego o numerze 782950513 dnia 31 stycznia 2016 roku w zasięgu stacji w N. w godzinach 03:48:28, 03:52:56 i 03:54:46 nie dowodzi tego, że jego posiadacz znajdował się w S. i dokonywał podpalenia. Oznacza to bowiem jedynie, że znajdował się on w okręgu działania tej stacji, a więc mógł być potencjalnie w wielu miejscach.

W zakresie pozostałych dowodów, Sąd Okręgowy pragnie jeszcze zwrócić uwagę na opinie biegłych, które według Sądu Rejonowego winny stanowić podstawę skazania oskarżonego za czyn z art. 288 § 1 k.k.

Ze wspomnianej już opinii biegłego z dziedziny pożarnictwa Sąd I instancji uzyskał wiedzę na temat przebiegu pożaru. Zaś opinia biegłego nr (...) z 1 czerwca 2016 roku dała odpowiedź na to jakich substancji użyto do podpalenia budynku. Z kolei opinia nr (...) z 5 kwietnia 2016 roku wykazała, że na badanym materiale w postaci pojemnika z tworzywa sztucznego nie ujawniono śladów linii papilarnych. Kolejne dwie opinie biegłych dotyczyły zaś samej nieruchomości, a dokładnie jej wartości rynkowej oraz wysokości kosztów przywrócenia jej do stanu sprzed zdarzenia.

Powyżej wyszczególnione opinie biegłych niewątpliwie były pomocne dla ustalenia stanu faktycznego, niemniej wyraźnie widać, iż w ogóle nie przyczyniły się do ustalenia sprawy podpalenia budynku.

Powyżej omówiony materiał dowodowy, zdaniem Sądu I instancji, nie pozostawił wątpliwości co do udziału oskarżonego i jego roli w zdarzeniu

i w konsekwencji, zdaniem Sądu I instancji, pozwolił na ustalenie, że w nocy z 30/31 stycznia 2016 roku w S. przy ul. (...) oskarżony A. B. (1) poprzez podpalenie budynku mieszkalno-gospodarczego dokonał jego uszkodzenia powodując szkodę w wysokości 164 465,58 złotych oraz zniszczenia wyposażenia mieszkania, w wyniku czego powstały szkody o łącznej wartości 183 554,58 złotych na szkodę J. G., to jest popełnił czyn z art. 288 § 1 k.k.

Proces myślowy zaprezentowany przez Sąd I instancji w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jest klasycznym przykładem niedostrzeżenia istniejących w sprawie wątpliwości co w konsekwencji doprowadziło do rozstrzygnięcia ich na niekorzyść oskarżonego A. B. (1).

Zdaniem Sądu Okręgowego, zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy odnośnie zdarzenia mającego miejsce w nocy z 30 na 31 stycznia 2016 roku w istocie rzeczy sprowadza się wyłącznie do dowodów pośrednich, co upoważnia do stwierdzenia, że niniejsza sprawa w tym zakresie należy do kategorii tzw. spraw poszlakowych.

Przez proces poszlakowy należy rozumieć proces, w którym nie ma bezpośrednich dowodów winy. Poszlaki zaś są dowodami niepełnymi, okolicznościami, na podstawie których można jedynie wnioskować o winie.

W każdym z tego typu postępowań zespół poszlak, czyli udowodnionych faktów ubocznych, musi się połączyć w nierozzerwalny łańcuch prowadzący pośrednio - w drodze logicznego rozumowania - do stwierdzenia, że oskarżony dopuścił się inkryminowanego czynu.

W konsekwencji więc brak podstaw do przyjęcia, że dowód z poszlak pozwala na uznanie winy oskarżonego, jeżeli zgromadzone poszlaki nie pozwalają na wyłączenie - stosując określoną w art. 5 § 2 k.p.k. zasadę, że niedających się usunąć wątpliwości nie wolno rozstrzygać na niekorzyść oskarżonego - możliwości jakichkolwiek innych wersji tego zdarzenia. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 1974 roku, I KR 174/74).

W procesie poszlakowym łańcuch wiążących się ze sobą poszlak można uznać za zamknięty tylko wówczas, gdy każda z poszlak, stanowiąca ogniwo tego łańcucha, ustalona jest w sposób niewątpliwy, z wyłączeniem odmiennego jej rozumienia. Trafność ustaleń faktycznych poczynionych na podstawie poszlak następuje wtedy, gdy ustalenia te nie mogą być podważone przez jakąkolwiek inną możliwą wersję zdarzenia, a więc wówczas gdy wersja zdarzenia sformułowana na podstawie całokształtu powiązanych ze sobą logicznie poszlak wyłącza wszelkie inne wersje tego zdarzenia. Takie prawidłowe ustalenia faktyczne poczynione przez sąd pierwszej instancji uzależnione są od rozważania przezeń wszystkich okoliczności mogących mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia o winie oskarżonego. W przeciwnym wypadku bowiem, zwłaszcza w takim procesie, pominięcie bądź nie rozważenie przez tenże sąd okoliczności mogącej poddawać w wątpliwość chociażby jedną z tych poszlak, stanowiącą ogniwo łańcucha, nie tylko uniemożliwia podjęcie prawidłowego rozstrzygnięcia o winie oskarżonego, ale również przeprowadzenie należytej kontroli odwoławczej. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 1984 roku, III KR 305/84).

Wszelkie poszlaki z natury swej mają jednak zawsze charakter relatywny i stwarzają w związku z tym możliwość różnych interpretacji, niezależnie od tego, jakiego rodzaju środkami dowodowymi są wykazywane. Ocena wartości dla danej sprawy poszczególnych faktów - widzianych przez pryzmat środków dowodowych - odbywa się w drodze analizy i syntezy, stanowiących dwie strony jednolitego procesu myślenia i wzajemnie ze sobą powiązanych oraz uwarunkowanych. Prawdą jest, że charakter poszlak oraz trudności związane z ich ustaleniem i procesowym wykorzystaniem zakładają szeroki zakres ich oceny. Wszelako swobodna ich ocena nie może oznaczać dowolności i jakichkolwiek uproszczeń. Niedopuszczalne jest zwłaszcza „naginanie” faktów do z góry powziętych założeń. Uzyskanie dowodu na podstawie poszlak (dowodu poszlakowego) następuje wtedy, gdy zebrane w danej sprawie poszlaki tworzą pewność, a nie jedynie prawdopodobieństwo. O pewności zaś ukształtowanej na podstawie poszlak można mówić jedynie wówczas, gdy jakakolwiek inna interpretacja zdarzenia, będącego przedmiotem postępowania karnego, jest niemożliwa.

Jeżeli natomiast sąd dochodzi do wniosku, że wyłączność danej wersji jest nie do utrzymania, to wobec braku pewności nie można wersji tej przyjąć. Dlatego też dla podważenia dowodu poszlakowego, na którym opiera się oskarżenie wystarczy, jeżeli zostanie wykazane chociażby nikłe prawdopodobieństwo wersji obrony. Wówczas bowiem znajduje zastosowanie zasada *in dubio pro reo*.

Jakkolwiek – zarówno w świetle poglądów doktryny, jak i orzecznictwa sądowego – nie ma podstaw do traktowania dowodów pośrednich jako posiadających mniejszą wartość dowodową, to jednak relatywny charakter poszlak, wynikający z względnego charakteru faktów ubocznych, stawia organom procesowym szczególne wymogi w zakresie oceny zgromadzonego materiału dowodowego oraz wykazania podstawy dowodowej przyjmowanych ustaleń faktycznych.

Z analizy pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku, sporządzonego przez Sąd Rejonowy wynika, iż Sąd I instancji uznał winę oskarżonego A. B. (1) opierając się na następujących faktach ustalonych i udowodnionych w toku przewodu sądowego:

- pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym J. G. istniał konflikt na tle rozliczeń finansowych,
- w nocy, przed podpaleniem, oskarżony odgrażał się pokrzywdzonemu, że go spali,
- telefon komórkowy oskarżonego w czasie podpalenia logował się w stacji przekąźnikowej obejmującej swym zakresem miejscowość S..

Sąd I instancji uznał, iż wymienione powyżej fakty stanowią poszlaki, których wzajemne połączenie w drodze logicznego rozumowania prowadzi do przyjęcia tylko jednej wersji zdarzenia, która bez jakichkolwiek wątpliwości, które na podstawie art. 5 § 2 k.p.k. winny być uwzględnione na korzyść oskarżonego A. B. (1), pozwala na przypisanie mu czynu zarzucanego aktem oskarżenia (punkt 3).

Sąd Okręgowy jednak, analizując zgromadzony w przedmiotowej sprawie materiał dowodowy, odmiennie od Sądu Rejonowego uznał, iż udowodnione fakty uboczne (poszlaki) pozwalają wszak na przyjęcie innych wersji zdarzenia będącego przedmiotem tegoż postępowania, w szczególności wersji, iż to nie oskarżony A. B. (1) w nocy z 30/31 stycznia 2016 roku, w S., przy ul. (...), podpalił budynek mieszkalno-gospodarczy na szkodę J. G..

Po pierwsze wskazać należy, iż z samego tylko faktu istnienia konfliktu pomiędzy oskarżonym i pokrzywdzonym, a nawet z wypowiedzianych przez oskarżonego gróźb, nie można wywodzić, że oskarżony brał udział w podpaleniu zabudowań J. G.. Oczywiście nie jest wykluczonym, że tak mogło być, ale z równym prawdopodobieństwem można twierdzić, iż zbieżność wypowiedzianych gróźb z podpaleniem miała jednak czysto przypadkowy charakter, w jakikolwiek sposób nie związany z dokonaniem przez oskarżonego czynu zabronionego. Nie podważa tego negatywne zweryfikowanie wyjaśnień oskarżonego co do miejsca jego pobytu w noc zdarzenia i wypowiedzianych pod adresem J. G. słów. Zdaniem Sądu Okręgowego w żadnym wypadku nie może to automatycznie skutkować skazaniem oskarżonego, przy braku innych dowodów jego winy.

Wreszcie dokonania przez A. B. (1) zarzucanego mu czynu nie może potwierdzać sam tylko fakt logowania się jego telefonu komórkowego w stacji przekąźnikowej obejmującej swym zakresem także miejscowość S..

Podkreślić przy tym należy, że nie ma żadnego naoczego świadka, który widziałby na miejscu zdarzenia oskarżonego, nie ma też żadnych dowodów kryminalistycznych potwierdzających obecność oskarżonego na miejscu zdarzenia (linie papilarne, ślady biologiczne itp.), nikt nie widział oskarżonego jadącego na miejsce zdarzenia i nikt nie widział, aby zaopatrywał się w łatwopalne substancje.

Mając na względzie przedstawione powyżej rozważania, zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I Instancji w przedmiotowej sprawie powinien był uznać, iż istnieją „nie dające się usunąć wątpliwości”, które winny być rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego A. B. (1), a sam Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że takie wątpliwości w niniejszej sprawie występują.

Sąd Odwoławczy nie kwestionuje tego, że w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy i wyczerpujący przeprowadził wszystkie możliwe do przeprowadzenia a niezbędne dla rozstrzygnięcia sprawy dowody, tak iż zebrany materiał dowodowy nie zawiera żadnych luk w tym sensie, że nie ma możliwości dodatkowego jego uzupełnienia. Z całą pewnością przy tym, w opinii Sądu Okręgowego, przedstawiony przez Sąd I instancji zespół (łańcuch) poszlak (które niewątpliwie w niniejszej sprawie istnieją) rozumianych, jako udowodnione fakty uboczne nie prowadzi pośrednio, a mianowicie w drodze logicznego rozumowania, do stwierdzenia jednej tylko wersji zdarzenia (czynu głównego), z którego wynikać by miało, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu przestępstwa.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy, mając na uwadze przeprowadzone przez Sąd I Instancji postępowanie dowodowe oraz ustalony stan faktyczny, uznał, iż w przedmiotowej sprawie ustalony na podstawie poszlak stan faktyczny nie pozwolił na przyjęcie jednej tylko wersji wydarzeń mianowicie, że oskarżony A. B. (2) dopuścił się popełnienia zarzucanego mu przestępstwa podpalenia. Zachodzi bowiem szereg wątpliwości nie dających się usunąć pomimo przeprowadzonego przez Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy postępowania dowodowego, które winny zostać rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego i które pozwalają na przyjęcie innej wersji wydarzeń korzystnej dla oskarżonego a mianowicie, że nie popełnił on przestępstwa będącego przedmiotem niniejszego postępowania. Zatem, w ocenie Sądu II Instancji, należy przyjąć, mając w szczególności na uwadze zasadę domniemania niewinności, iż w postępowaniu sądowym nie została udowodniona w sposób nie pozostawiający cienia wątpliwości oskarżonemu A. B. (1) wina w zakresie czynu objętego punktem 3 aktu oskarżenia ani żadnego innego, który z tym przestępstwem „wiązałby się”.

Reasumując zatem powyższe rozważania, Sąd Okręgowy uznał apelację złożoną przez obrońcę oskarżonego za całkowicie uzasadnioną odnośnie domagania się uniewinnienia oskarżonego od zarzutu 3 aktu oskarżenia.

Uwzględniając poczynione powyżej rozważania, w ocenie Sądu odwoławczego, postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie nie doprowadziło do uzyskania jednoznacznej odpowiedzi na pytanie czy oskarżony w istocie dopuścił się przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. W takiej zaś sytuacji, w myśl art. 5 § 2 k.p.k., należało rozstrzygnąć występujące w sprawie wątpliwości na korzyść oskarżonego

i uwolnić go od postawionego mu w punkcie 3 aktu oskarżenia zarzutu.

Co prawda nie można w pełni wykluczyć, pomimo wszelkich podniesionych powyżej zastrzeżeń, iż oskarżony istotnie dopuścił się tego czynu. Jednakże, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy, obowiązujący kodeks postępowania karnego nie daje podstaw do alternatywnych ustaleń w zakresie przypisanego

w wyroku przestępstwa, zaś ciążyący na sędzię obowiązek czynienia ustaleń zgodnych z prawdą oraz obowiązująca w prawie zasada domniemania niewinności wymagają zawsze pewności stwierdzeń, co do winy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1995 roku, I KZP 1/95, OSNKW 1995, z. 5-6, poz. 37).

Podkreślić przy tym należy, że przepisy kodeksu postępowania karnego nie zabraniają opierania ustaleń w kwestiach rozstrzyganych przez sąd na dowodzie z tzw. poszlak. Jednakże dowód ten - jako dowód ze swej istoty tylko pośredni - może stanowić podstawę wyroku skazującego jedynie wtedy, gdy wypływa z niego z logiczną koniecznością wnioszek, że oskarżony popełnił zarzucony mu czyn. Jeżeli natomiast zebrane poszlaki nie pozwalają na wysnucie takiego wniosku, a tylko na wysnucie prawdopodobnego, to należy oskarżonego uniewinnić zgodnie z zasadą domniemania niewinności oskarżonego, której hołduje nasza procedura karna. Opieranie bowiem ustaleń wyroku skazującego na takich poszlakach, z których wynika tylko prawdopodobieństwo popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu, może zawsze doprowadzić do skazania człowieka niewinnego.

Reasumując, zasadnie podniesiono w apelacji, że zebrane w sprawie dowody nie dają stuprocentowej pewności, co do tego, iż oskarżony A. B. (1) popełnił przypisane mu przestępstwo z art. 288 § 1 k.k. na szkodę pokrzywdzonego J. G.. Aby bowiem powiązać jakiegokolwiek podejrzenia z możliwością przypisania oskarżonemu A. B. (1) przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. należałoby dysponować wiarygodnym materiałem dowodowym. Materiał dowodowy, na którym zostaje oparte skazanie, musi bowiem w sposób niebudzący najmniejszych wątpliwości potwierdzać prawdziwość przedstawionego zarzutu. Zaś takiego materiału w niniejszej sprawie nie udało się zgromadzić.

Podsumowując, zdaniem Sądu II instancji, właściwa ocena przeprowadzonych w niniejszej sprawie dowodów powinna prowadzić do wniosku, że brak jest dowodów, które w sposób jednoznaczny i niebudzący najmniejszych wątpliwości pozwoliłyby na uznanie, że oskarżony A. B. (1) dopuścił się zarzucanego mu przestępstwa, a zebrane w niniejszej sprawie poszlaki tworzą jedynie prawdopodobieństwo i nie wykluczają innej wersji zdarzenia. Tym samym w niniejszej sprawie nie może być mowy o pewności, iż sprawcą przestępstwa opisanego w zarzucie 3 aktu oskarżenia jest A. B. (1).

Zgodnie z art. 414 § 1 k.p.k., w przypadku stwierdzenia, iż oskarżony czynu nie popełnił albo brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie jego popełnienia (art. 17 § 1 k.p.k.), sąd winien uniewinnić oskarżonego, co też Sąd Odwoławczy uczynił w punkcie I podpunkt 1 swojego wyroku z dnia 11 sierpnia 2016 roku.

W konsekwencji uniewinnienia oskarżonego A. B. (3) od przypisanego mu przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. koniecznym było rozwiązanie węzła kary łącznej orzeczonej w punkcie V zaskarżonego wyroku i uchylenie obowiązku naprawienia szkody na rzecz J. G. orzeczonego

w punkcie IX zaskarżonego wyroku, a nadto na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86

§ 1 k.k. konieczne było nowe połączenie kar pozbawienia wolności orzeczonych wobec oskarżonego A. B. (1) w punktach I, II i IV zaskarżonego wyroku i wymierzenie mu nowej kary łącznej 1 roku i 1 miesiąca pozbawienia wolności, o czym Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 1 podpunktach a) - e) swojego z 29 czerwca 2017 roku.

W pozostałym zaś zakresie Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy (punkt 2 wyroku).

W punkcie 3 wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z 29 czerwca 2017 roku orzeczono o kosztach postępowania w zakresie dotyczącym zarzutu

3 aktu oskarżenia, którymi w całości obciążono Skarb Państwa.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł, jak

w punkcie 4 wyroku, zwalniając na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. i art. 624 § 1 k.p.k. oskarżonego od obowiązku zwrotu na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym od uiszczenia opłaty.

/D. Ś./ /Małgorzata Ziiolecka/ /M. G./